

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołomowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschliessfach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Wincentego Kadłubka. Marka
Jutro Laurencyi. Pelagii

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 6 11 zachód 5 24
Dziś wschód księżyca 4 14 zachód 4 30

**Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

Co oznaczają znaki w papierach wojskowych?

Powołanych do rewizji lekarskiej interesuje z pewnością, co oznaczają głoski i cyfry zapisywane po rewizji lekarskiej w ich papierach wojskowych.

Zapisywane w papierach wojskowych głoski i cyfry są skrótami odpowiadającymi na pytanie, czy i w jakim stopniu powołany jest zdolny do służby wojskowej. K. oznacza zdolnego do użycia podczas wojny (kriegsverwendungsfähig), G. do użycia w załodze (garnisondienstfähig), A. zdolny do pracy (arbeitsverwendungsfähig). Np. L. o. W. A. (Landsturm ohne Waffe arbeitsverwendungsfähig), L. m. W. G. (Landsturm mit Waffe garnisondienstfähig). Znaki o rewizji lekarskiej głoski: A, B, C, D, E, L, U, Z oznaczają, o ile błędy cielesne uniemożliwiają służbę w wojsku; cyfry: które części ciała wykazują błędy.

Głoski przed cyframi oznaczają:

A. drobne błędy albo ułomności ciała, które nie wykluczają zdolności do służby z bronią.

B. błędy albo ułomności ciała, które coprawda wykluczają aktywną służbę z bronią, lecz pozwalają na aktywną służbę bez broni albo na służbę w rezerwie zapasowej (Ersatzreserve).

C. albo Z. Choroby albo ułomności, które czasowo czynią niezdolnym do służby wojskowej, ale mogą być usunięte albo przynajmniej tak zmniejszone, że nastąpi zupełna albo warunkowa zdolność do służby wojskowej.

D. albo L. Choroby ułomności, które uniemożliwiają służbę w armii czynnej albo w rezerwie zapasowej, lecz na ogół nie wykluczają zdolności do służby w landszturmie.

E. albo U. choroby i ułomności, które czynią stale niezdolnym w armii czynnej i w rezerwie zapasowej, i na ogół także i w landszturmie.

Cyfry obok głosek na papierach wojskowych oznaczają choroby, błędy, albo ułomności wogóle, lub w częściach ciała oznaczonych cyframi. 1 oznacza „ogólne osłabienie”, 2 „otyłość”, cyfry 3 do 78 odnoszą się do następujących części ciała albo błędów:

3 skóra, 4 gruczoły, 5 narośla, 6 kości i organy służące do poruszania się, 7 błizny, 8 zwyrodnienie muskularne i ścięgna, 9 choroby limfatyczne, krwi i organów krwionośnych, 10 choroby krwi, 11 zwyczajna moczówka, 12 cukrzyca, 13 podagra, 14 reumatyzm stawowy, 15 ograniczenie umysłowe, 16 epilepsja, 17 choroba mózgu albo mleczka paciorkowego, 18 chroniczne choroby nerwów, 19 czaszka, 20 do 29 oczy, 30 do 32 uszy, 33, 34 nos, 35 do 38 usta, wargi, policzki, 39 zęby, 40 jękanie się albo niemowa, 41 wole (Kropf), 42 krtani, 43 przełyk, 44 skrzywienie szyi albo kadłuba, 45 kręgi piersiowe, 46 piersi, 47 płuca, organy oddechowe, 48 astma, 49 serce, 50 zwyrodnienie miednicy, 51 przepuklina, 52 organy brzuszne, 53 hemoroidy, choroba odbytnicy, 54 organy moczowe, 55 przerwanie żyły kurczowej, 56 puchlina wodna, 57, 58 organy płciowe, 59 do 62 utrata, choroba albo sztywność członków albo stawów, 63 górne członki, 64 obojczyk albo ramię, 65 do 70 ręka albo palec, 72 do 74 nogi, 75 do 78 stopy albo palec u nogi.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z soboty.

Zachodnie pole walki. Dzisiaj w nocy Anglicy usiłowali, odebrane im ponownie w walkach ostatnich obszary na północ od Loos, przeciwnikiem ponownie odzyskać. Usiłowanie to było odbite z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela.

Ataki francuskie na południe - zachód od Angres, na wschód od Souchez, jak również na północ od Neuville zostały odparte. Liczba jeńców, których wojska nasze wzięły w tym angielsko - francuskim odcinku ataków, wzrosła do 106 oficerów i 3642 żołnierzy. Karabinów maszynowych zdobyto 26. W Szampanii zaatakowali Francuzi w południe na szerokim terenie na wschód od Auberive. Atak nie udał się. Jedynie tylko w jednym miejscu przedarł się nieprzyjaciel do naszej pozycji; badeńscy grenadyrzy przybocznicy przeszli do przeciwnika i wzięli jednego oficera i siedmdziesiąt żołnierzy do niewoli, reszta wtargniętego nieprzyjaciela padła. Francuskie ataki na północ od Le Mesnil i na północny zachód od Ville sur Tourbe zostały odparte. Podczas odpierania ataków w ciągu ostatnich dni wyróżnił się na północny wschód od Le Mesnil zwłaszcza pułk rezerwy Nr. 29. Ogólna liczba jeńców i zdobytych w walk na północ od Arras i w Szampanii dosięgnęła wczoraj wysokości 211 oficerów, 10,721 żołnierzy i 35 karabinów maszynowych. Rzucanie bomb eskadry napowietrznej, która wyruszyła z Paryża do ataku na Laon, spowodowało śmierć jednej kobiety i dziecka oraz ciężkie zranienie jednego z obywateli miasta. Nasze obronne armaty zestrzeliły samolot na południe od Laon, pasażerów jego wzięto do niewoli. Drugi nieprzyjacielski samolot runął w płomieniach ponad Soissons.

Wschodnie pole walki. (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) Na północ od Postawy staczają się walki kawalerii. Na południe od jeziora Narocz pod Spigłą i na wschód od Wiszniewa zostały rosyjskie ataki odparte. Nieprzyjaciel zaniechał, po stratnych niepowodzeniach, 30-go września silniejszych ataków. Wojska nasze wzięły wczoraj pod Smorgonem 3 oficerów i 1100 żołnierzy do niewoli i zdobyły 3 karabiny maszynowe.

(Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego.) Przed frontem tejże grupy wojsk panował na ogół spokój. Także i tutaj zaniechał przeciwnik swoich ataków. Przed naszymi liniami leży dużo poległych nieprzyjaciół.

(Grupa wojsk marszałka polnego Mackenzena.) Nic nowego.

(Grupa wojsk generała Linsingena.) Nieprzyjacielskie pozycje pod Czernyszem (nad Korminem) zostały wzięte szturmem przez nasze wojska. Nieprzyjaciel został wyparty ku północy, pozostawił on 1300 jeńców w naszym ręku. Na innych miejscach naszego frontu wzięto jeszcze 1100 jeńców. U armii generała hrabiego Bothmera przedsięwzięli Rosjanie w nocy z 29 na 30 września próbę przełamania frontu na zachód od Tarnopola. Próba nie powiodła się zupełnie wśród bardzo znacznych strat dla przeciwnika. Jedna tylko z naszych dywizji pogrzebała dotychczas 1168 Rosjan, a 400 do 500 leży jeszcze przed frontem. Zdobyto wiele karabinów.

Orędzie niemieckie z niedzieli.

Zachodnie pole walki. Monitory nieprzyjacielskie skierowały po południu bezskuteczny ogień na okolicę Westendę — miejscowość kąpielową. Późniejsza próba Anglików, by w ciągu nocy odzyskać na północ od Loos stracony teren, nie udała się zupełnie. Z ciężkimi stratami, po miejscami zaciętej walce na białą broń odstąpił tutaj nieprzyjaciel od swoich ataków. Na zachód od Souchez nie udał się atak francuski mimo zużycia znacznej ilości granatów wydzielających gazy. Próba ataku nieprzyjacielskiego z Neuville na pozycje na wzgórzach na wschód położonych została odparta ze stratami dla nieprzyjaciela. W walce nocnej na granaty ręczne, która na-

stała po tym ataku, straciliśmy 40 metrów długi kawałek rowu. Francuzi nie ponowili wczoraj ataków piechoty w Szampanii, ogień artylerii nieprzyjacielskiej trwał ze zmienną siłą. Na północ od Le Mesnil został nieprzyjaciel wyrzucony z rowu wdzierającego się do naszych pozycji, przyczem miał znaczne straty również i w jeńcach. W walce na granaty ręczne o pozycję na północny zachód od Ville sur Tourbe mieliśmy przewagę. Nieprzyjaciel ponowił swe ataki lotnicze na Laon i Vouziers. W obydwóch miejscowościach padło znowu ofiarą rzucania bomb kilka osób cywilnych.

W okolicy Rethel został francuski balon sterowy „Alsace” zmuszony do opuszczenia się na ziemię, załoga dostała się do niewoli.

Dziś przed południem o godzinie 8 minut 30 rzucali lotnicy francuscy bomby na miasto neutralne Luxemburg. Zostało zabitych dwóch żołnierzy luxemburskich, 1 robotnik i 1 panna sklepowa.

Wschodnie pole walki. (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) W walkach kawalerii na południe od Kofian został nieprzyjaciel odparty poza Miadziołkę. Poza tem nie zaszło nic ważnego.

(Grupa wojsk marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego) i u grupy wojsk marszałka polnego Mackenzena jest położenie bez zmiany.

(Grupa wojsk generała Linsingena.) Po klęsce pod Czernyszem i rozbiciem się wszystkich ataków rosyjskich na front na północ od tej miejscowości opuścili Rosjanie zachodni brzeg Kormina z wyjątkiem małych oddziałów u różnych przejść.

Liczba jeńców wziętych przez wojska niemieckie podwyższyła się do 2400.

Orędzie niemieckie z poniedziałku.

Zachodnie pole walki. Wczoraj z rana zjawili się przed Zeebrügge pięć monitorów i wszczęło bezskuteczny ogień na wybrzeże; ofiarą ostrzeliwania stało się trzech mieszkańców belgijskich. Nasza artyleria wybrzeżna ugodziła w jeden monitor, który ciężko uszkodzony musiał być odholowany.

Prace ofenzywne w kierunku angielskiego frontu na północ od Loos, z którego przedsięwzięto w nocy bezskuteczny napad na stanowisko nasze, położone na zachód od Haisnes, poczyniły dalsze postępy. Na południe od strumyka Souchez zdołali się Francuzi usadowić w małej części rowu nad wzgórzem na północny zachód od Givenchy. Na południe od wzgórza tego zostały ataki francuskie odparte. 40-metrowa część rowu na północno - wschód od Neuville została przez nas odzyskana. W Szampanii rozpoczęli Francuzi wczoraj popołudniu w okolicy na północny zachód od Massiges i na północny zachód od Ville sur Tourbe bezskuteczny atak. Gromadzenia ich wzięte zostały pod skoncentrowany ogień. Silny atak nocny, wykonany w kierunku naszych pozycji, na północny - zachód od Ville sur Tourbe załamał się w ogniu artylerii i karabinów maszynowych wśród wielkich strat. Dworzec w Chalons, główny punkt gromadzenia dostawy dla francuskiej grupy atakującej w Szampanii został dzisiejszej nocy bombardowany przez jeden z naszych aerostatów z widocznym wynikiem.

Wschodnie pole walki. (Grupa wojsk marszałka polnego Hindenburga.) Rosjanie przystąpili wczoraj po rozrzućnym przygotowaniu artylerii do ataku masami zwarłymi na całym froncie pomiędzy Postawami a Smorgonem. Atak ten załamał się wśród nadzwyczaj wielkich strat; nocne częściowe operacje były tak samo bezskuteczne. Także na południowy zachód pod Lennewaden (nad Dźwiną) został odparty napór nieprzyjacielski. U innych grup armii położenie nie zmieniło się.

Orędzie rosyjskie z środy.

(Wat.) W okolicy na północny zachód od Friedrichstadtu atakowali Niemcy bezskutecznie wsie Cusz i Ligger na północny zachód od Birsallen. Ataki te odparliśmy słabym ogniem artyleryjskim i karabinowym. Na froncie wsi Getem — jezior Svenen i Medus toczy się walka. W okolicy wsi Kociany nastąpiło kilka nieznacznych potyczek. W okolicy

na północ od Krewa i na południe od Oszmian nieprzyjaciół zaatakował energicznie nasze wojska i wyparł je nieco nazad. Na południe od Prypeci nieprzyjaciół atakował kilkakrotnie Czartorysk. Początkowo ataki nieprzyjacielskie były odbite, lecz dzięki otrzymanym przez niego posiłkom, udało się nieprzyjacielowi wyprzeć nas na prawy brzeg Styru. W dniu 28-go września nieprzyjaciół otworzył szalony ogień i trzy razy atakował wieś Nowo - Aleksiniec, lecz za każdym razem odrzuciliśmy go ogniem koncentracyjnym z dział i karabinów. W okolicy wsi Kupczin nad Strypą, na zachód od Tarnopola, ogień artyleryjski wzmocnił się. Nasze wojska zajęły po zaciętej walce nieprzyjacielskie rowy strzeleckie i jedną obronną pozycję na zachód od Kodaczu. Nasze wojska działając dalej ofenzywnie zaatakowały po bardzo silnym przygotowawczym ogniu artyleryjskim i po przedarciu się przez zagrody druciane, zajęły nieprzyjacielskie rowy strzeleckie na wschód od wsi Kupczince.

Oroędzie rosyjskie z piątku.

(Wat.) Atak niemiecki w okolicy Misshof nad torem kolejowym na wschód od Mitawy nie miał powodzenia. Niemieckie samoloty rzuciły kilka bomb na Dünamünde, Rygę i na dworzec Oger (32 kilometry na północno - zachód od Friedrichstadtu) nie wyrządziły jednak żadnych wojskowych strat. W okolicy Gredsen (14 kilometrów na zachód od Dźwińska), na północno - zachód od jeziora Swenten, przeszli Niemcy po gwałtownym ostrzeliwaniu do ataku i zajęli kilka naszych rowów strzeleckich. Walka ta trwała w dalszym ciągu. Ataki niemieckie w okolicy Berghof nad jeziorem Meddum (13 kilometrów na południe - zachód od Dźwińska) i nad cieśniną nad północnym krańcem jeziora Dryświaty zostały odparte. Wzięliśmy szturmem miejscowość Duniłowicz na północno - wschód od jeziora Miadził (25 kilometrów.) Tak samo został wyparty nieprzyjaciół z wsi Oshuny w okolicy Duniłowicz (3 kilometry na północno - zachód i z Madzio w okolicy Ugły, nieco na zachód od jeziora Narocz (11 kilometrów) zaatakowała kawaleria nasza nieprzyjacielskie tylne straż piechoty, wzięła w jednym miejscu liczne wozy i 70 jeńców. W innym miejscu zdobyto więcej, aniżeli 100 wozów, koni i broni i wzięto kilka tuzinów jeńców. Dużo jeńców zostało zarabanych podczas pościgu. Pod wsią Jaty na południe od jeziora Narocz (20 kilometrów) została zniesiona nieprzyjacielska kompania, a resztki jej zostały zabrane do niewoli. Nad dolnym Sierweczem, na wschód od Nowogrodka (22 kilometry) wpadły wojska nasze, nie strzelając, do wsi Shuki, na północno - zachód od Korelicz. Niemcy uciekli do swej głównej pozycji, porzucili broń i amunicję i pozostawili pod Koreliczami około 100 zabitych. W okolicy Nowosiołek, niedaleko Sierwecza, na południe - wschód od Nowogrodka (20 kilometrów) zostali Niemcy odparci przez nasz nagły przeciwny - atak. Wzięliśmy jeńców i zabraliśmy łup wojenny, którego wysokości nie zdołano jeszcze ustalić. Pod Zarieczem i Denisowcem, na południe - wschód od Baranowicz (8 do 15 kilometrów) został nieprzyjaciół wyparty poza Szczarę. Nad średnim biegiem Styru w okolicy Bolarki, na południowo - wschód od Kołek (28 kilometrów) zaatakowali Niemcy po przygotowaniu artylerii nasze pozycje. Gdy posunęli się o jakie 100 kroków, doznali olbrzymich strat, nie zdołali się utrzymać i zbiegli w nieładzie. Gwałtowna walka wywiązuje się w okolicy pomiędzy Majdanami a Blarką. Według nadeszłych doniesień czynią Austriacy wywiady napowietrzne ponad naszym skrajnym skrzydłem. Aby uniknąć ostrzeliwania przez wojska nasze, przelatują oni ponad obszarem rumuńskim. Według doniesień dowódców, używały wojska niemieckie i austriackie podczas ostatnich walk nad Styrem prawie wyłącznie naboju eksplozywnych.

Oroędzie rosyjskie z niedzieli.

(Wat.) Odparliśmy naszym ogniem ofenzywę niemiecką pod Dźwińskiem i w okolicy toru kolejowego na południowo - zachód od Illuxt. W okolicy jezior Meddum - Dryświaty i Boginskoje walka artyleryjska. W okolicy Grenztal u północnego krańca jeziora Dryświaty zbiegli Niemcy po ostrzeliwaniu ich przez naszą artylerię i opuścili wieś Tylżę (4 kilometry na południowo - wschód od Grenztal.)

Usiłowanie nieprzyjaciela, ażeby przekroczyć Dryświaty pomiędzy wsiami Pelikany i Jużyszki na południe od jeziora Obole nie powiodło się. Część kawalerii naszej wypędziła Niemców ze wsi Borsuki na południe od jeziora Boginskoje (5 kilometrów). Podczas ataku kawalerii naszej pod wsią Dewjaniki na południe od Kozian (9 kilometrów) zostało wielu Niemców wyciętych. Pod folwarkiem Stachowce, nad południowym krańcem jeziora Narocz, któreśmy zdobyli atakiem na bagnety, wywiązała się zacięta walka. Przeciwnym atakiem, wspieranym przez artylerię, wyrzucili nas Niemcy z folwarku tego, ale zajęliśmy go ponownym atakiem z powrotem. Podczas pierwszego ataku na folwark i wieś Stachowce zdobyliśmy 8 haubic i 6 polowych armat. Ponieważ nie udało nam się odtransportować ich wskutek niemieckiego przeciw - ataku, zagwoździliśmy je. Podczas ataku na bagnety zabraliśmy silnie ufortyfikowane niemieckie pozycje pod wsią Baltaguzi na północno - wschód od jezior Wiczniew (6 kilometrów.) W okolicy Świrydowicz na południe od Smorgonu odparliśmy dwa nieprzyjacielskie ataki z wielkimi stratami dla przeciwnika. Niemcy, którzy przekroczyli w okolicy Ljubezy (23 kilometry na północno-wschód

od Nowogrodka) zostali wyparci poza lewe wybrzeże rzeki i cofnęli się, pozostawiając na obozowisku około stu poległych. Nad Styrem w okolicy wsi Nowosiołki i Kulikowicze, pomiędzy miasteczkiem Kolką a Czartoryskiem, staczały się mniejsze potyczki.

Oroędzie francuskie z czwartku.

(Wat.) Nieprzyjaciół zaczął ostrzeliwać w Artois nasze nowe pozycje na wschód od Souchez bardzo gwałtownie. W Szampanii zajęliśmy kilka pozycji w rowach strzeleckich drugiej niemieckiej linii obronnej, na zachód od wzgórza Tahure i na zachód od fermi Navarin. W miejscu tem przekroczyły pojedyncze oddziały wojsk naszych linii niemiecką i uderzyły rezolutnie naprzód, ale postęp ich nie mógł być podtrzymany, wskutek bardzo gwałtownego ognia artylerii i silnego ognia flankowego. Wojsko nasze trzyma zdobyte punkty w drugiej nieprzyjacielskiej linii silnie w swoim posiadaniu. Na południe od Ripont rozszerzyliśmy i uzupełniliśmy zdobycz pierwszej niemieckiej linii, zabierając część ważnego punktu oparcia, zwanego „Ouvrage de la defaite.” Na reszcie frontu noc przeszła spokojnie. Pomimo niepomyślnych warunków atmosferycznych rzucała nasza napowietrzna eskadra wczoraj bomby na linie komunikacyjne poza frontem niemieckim. Dworzec w Bazancourt w dolinie Suippe, Warnerville, Pont Farberger, St. Hilaire le Petit jak również i maszerujący oddział pod Somme Py zostały obrzucone granatami.

W Belgii wspiera nasza ciężka artyleria operacje floty angielskiej, skierowane przeciwko niemieckim bateriom wybrzeżnym. W Artois nie było ważnej akcji wojennej. Nieprzyjaciół okazywał pewną działalność w okolicy Roye; silny nieprzyjacielski oddział wywiadowczy został rozproszony naszym ogniem. Przed Beuvraignes wysadziliśmy kilka min, które zniszczyły niemieckie rowy strzeleckie. W Szampanii zdobyliśmy obszar na północ od Le Mesnil i dalej na wschód pomiędzy wzgórzem 199 (na północ od Massiges) i drogą Ville sur Tourbe do Cornay en Dormois. W tej ostatniej miejscowości zabraliśmy jeńców. Nieprzyjacielowi udało się przeciwnym atakiem zająć ponownie okop „de la Defaite.” Drugi, bardzo gwałtowny atak w tym samym odcinku został zupełnie odparty, nieprzyjaciół ponosił znaczne straty. Uporządkowanie dawniejszych niemieckich pozycji dało nam możność obliczenia wszystkich zdobytych armat, liczba ich jest znacznie większa, aniżeli dotąd donoszono. Ogólna liczba wziętych nieprzyjacielowi od 25 września armat polnych i dział ciężkiego kalibru wynosi dotychczas, jedynie na froncie w Szampanii 121. Grupa samolotów rzuciła dzisiaj na dworzec Guignicourt 72 bomby, najwidoczniej z wielkim skutkiem; nasze bardzo gwałtownie ostrzeliwane samoloty wróciły cało do własnego hangaru.

Oroędzie francuskie z niedzieli.

(Wat.) Pomiędzy Souchez i lasem w Givenchy nieprzyjaciół usiłował cztery razy odebrać nam ponownie niektóre rowy strzeleckie, które przedtem utracił, został on jednak wszędzie odparty. W Szampanii został również odparty niemiecki przeciwny - atak przeciw tym pozycjom, któreśmy w dniu 1-go października na północ od Le Mesnil zdobyli. Nieprzyjaciół bombardował linie poza naszym frontem, szczególnie zaś w dolinie Suippe, pociskami, które powytwarzały trujące gazy. Nasza artyleria wzięła nieprzyjacielskie baterie pod swój ogień i wiele z nich zmusiła do zamłczenia. Na reszcie frontu noc przeszła spokojnie.

W Artois posunęliśmy się naprzód, zabierając dom strażniczy i oszańcowania na południe od lasku Givenchy. Obustronne, dosyć silne bombardowanie na południe od Somme, w okolicy Beaufort i Bouchoir, jak również na froncie w Szampanii, w Argonach i na północ od La Harazee. W Wożezach usiłował nieprzyjaciół bezskutecznie pływającymi płynami oblewać nasze rowy strzeleckie w Violu (pomiędzy przełęczą Markirch i przełęczą Diedolshausen.) Odpowiedzieliśmy na te bezskuteczne jego przygotowawcze prace wysadzeniem min. Eskadra napowietrzna zbombardowała w niedzielę z rana dworzec, most kolejowy i zabudowania wojskowe w Luksemburgu.

Oroędzie włoskie z czwartku.

(Wat.) W okolicy Stilfer Joch trwa ofenzywa wojsk naszych pod Cemedale wśród lodów i śniegów w dalszym ciągu. Celem oczyszczenia tej okolicy z małych nieprzyjacielskich oddziałów i zakończenia niepokojenia nas przez daleką nieprzyjacielską artylerię. W górnym Cordevole stała się działalność nieprzyjacielskiej artylerii więcej ożywiona. Artyleria nasza zaczęła wczoraj ostrzeliwać pod Stief nieprzyjacielski oddział, który z tego powodu rozprószył się i pozostawił wielką część wozów. W Karyntyi i w kotlinie pod Flitsch odbyło się kilka mniejszych potyczek, przyczem wzięliśmy kilka nieprzyjacielskich patrolek do niewoli. Liczba wziętych w nocy na 29-go września w walce w odcinku Tolmein jeńców, wzrosła do 88, w tem 2 oficerów. Nieprzyjacielski hydroplan rzucił dwie bomby na porto Buso, przyczem nie ponieśliśmy żadnych ofiar ani strat. Jeden z naszych samolotów ostrzeliwał ze skutecznym wynikiem kilka miejscowości na Karście, gdzie meldowano obecność wyższych austriackich oficerów.

Oroędzie angielskie z piątku.

(Wat.) Marszałek polny French donosi pod datą 1-go października, co następuje: Nieprzyjaciół wykonał w dniu 29-go września kilka ataków na pozycje nasze na północno - zachód od Hulluch. Przez cały dzień walczone gwałtownie z tym wynikiem, że utrzymaliśmy wszystkie nasze pozycje, oprócz skrajnej części skrzydła, gdzie utraciliśmy 150 metrów rowu strzeleckiego. Pozycja nasza została silnie wzmocniona. Ataki nieprzyjacielskie stały się teraz słabsze. W dniu 29-go września popołudniu wywołał nieprzyjaciół pod położonymi na południe od drogi wiodącej do Meenen rowami strzeleckimi eksplozję miny i zajął przednią naszą linię. Dnia następnego odzyskaliśmy wszystko z powrotem z wyjątkiem kawałka rowu strzeleckiego. Położenie naszego frontu jest dzisiaj bez zmiany. Lotnicy nasi byli w ostatnich dniach bardzo czynni. Doniesiono o 17 starciach napowietrznych. Jedynie tylko w jednym wypadku podległ lotnik angielski. Jeden samolot niemiecki został zmuszony do wylądowania wśród naszych linii. Lotnicy nasi uszkodzili wczoraj tory kolejowe na ziemni nieprzyjacielskiej. Główna linia została w 15 miejscach uszkodzona. Pięć, prawdopodobnie sześć pociągów zostało częściowo rozbitych. Remiza dla lokomotywy w Valencienes spłonęła wskutek eksplozji bomb. W komunikacji pociągów niemieckich została spowodowana ważna przerwa.

Rosya stawia Bułgarii ultimatum.

(Wat.) Przez Kopenhagę donoszą, że poseł rosyjski został zawiadomiony do natychmiastowego przedłożenia prezesowi ministrów Radosławowi noty treści następującej:

Wypadki, rozgrywające się obecnie w Bułgarii, świadczą o niezłomnym postanowieniu rządu króla Ferdynanda złożenia losów kraju w ręce Niemiec. Obecność niemieckich i austriackich oficerów w ministerium wojny i sztabach generalnych armii, ściąganie wojsk w granicach z Serbią częściach ziem i daleko idące wsparcie finansowe, które gabinet w Sofii przyjął ze strony naszych nieprzyjaciół, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do celu, obecnych wojskowych przygotowań rządu bułgarskiego. Mocarstwa czwórporozum. zezwalające na zakreślenie ziszczeń dążeń narodu bułgarskiego, zwróciły kilkakrotnie uwagę prezesa ministrów Radosławowa na to, iż uważać będą każdą przeciwko Serbii skierowaną nieprzyjazną akcję, jako zwróceną przeciwko sobie. Rozległe zapewnienia, dane przez przewodniczącego bułgarskiego gabinetu w odpowiedzi na przestrzogi te, zostały faktami zaprzeczone. Przedstawiciel Rosji, złączonej z Bułgarią niewygasłym wspomnieniem oswobodzenia Bułgarii z pod jarzma tureckiego, nie może aprobeować obecnością swoją przygotowań do bratobójczej zaczepki narodu słowiańskiego i swego sprzymierzeńca. Poseł rosyjski został wobec tego zawiadomiony do opuszczenia Bułgarii wraz ze swoim całym personelem poselstwa i konsulatami o ile rząd bułgarski nie zerwie w przeciągu 24 godzin otwarcie stosunków do nieprzyjaciela słowiańskiej sprawy i Rosji, i o ile nie przystąpi do natychmiastowego wydalenia oficerów, przydzielonych do armii i państw, które z mocarstwami Porozumienia prowadzą wojnę.

Kwestya bałkańska a czwórporozumienie.

(Wat.) Kwestya bałkańska znajduje w prasie zagranicznej mniej groźną ocenę. Do misji bułgarskiego ministra finansów i ministra handlu nie przypisują naogół wielkiego znaczenia — nie mniej widzą w tem oznakę załagodzenia wewnętrznego kryzysu. Pochodząca ze źródła greckiego wiadomość, że król Ferdynand powierzył rusofilowi Malinowowi utworzenie nowego ministerium, nie została dotąd potwierdzona. Nawet, gdyby wiadomość ta miała znaleźć potwierdzenie, nie ulegnie wewnętrzna polityka bułgarska zasadniczej zmianie. „Corriere della Sera” wskazuje na to, że Malinow jest coprawda z przekonania rusofilem, należącym do grupy opozycjonistów, którzy powiedzieli królowi bardzo ostre słowa i że także i on oświadczył, że Bułgaria nigdy nie wystąpi przeciw Rosji, ale są wszystkie po temu dane, że nie opierałby się on zbyt łatwo przepuszczeniu wojsk niemieckich w stronę Turcji.

Wspomniane pismo wskazuje również na to, że w razie porozumienia z Bułgarią zostałoby wylądowane w Soluniu wojsko czwórporozumienia, zużyte do prowizorycznego obsadzenia wspólnie z Bułgarami, mających być odstąpionych przez Serbię części Macedonii.

Zamierzana akcja przeciw Bułgarii zostanie zupełnie zaniechana, o ile zechce ona zrezygnować zupełnie z kampanii, skierowanej przeciw Serbii. Pierwszym obowiązkiem Bułgarii jest dowiesć czynami, co zamierza uczynić na przyszłość. Bułgaria zapewnia ustawicznie, że mobilizacja jej nie nosi w sobie piętna agresywnego, a pomimo to zbroi się w dalszym ciągu. Nikt nie może czwórporozumieniu zabronić zastosowania tej samej taktyki. Wszystko wskazuje na to, że czwórporozumienie domaga się od Bułgarii decyzji czy to w takiej czy owakiej formie, gdyż nie dowierza absolutnie zapewnieniom Bułgarii co do defenzywnego charakteru mobilizacji.

Czwórporozumienie zdecydowało się na zerwanie stosunków z Bułgarią.

(Wat.) Dzisiejszy „Temps” poświęca dłuższy artykuł o Bułgarii i nie znajduje dosyć słów na potępienie jej polityki. Wszelkie pertraktacje z Radosławowem uważa „Temps” za ukończone. Bułgaria sama

winna temu, że propozycje uczynione jej upadają i że posłowie czwórporozumienia nie będą sobie zadawali nadal tyle trudu, by skłaniać ją jeszcze do zgodnego rozstrzygnięcia sprawy. Obecnie nadszedł czas, gdy zajmą słowa armaty i gdy armia francusko - angielska, lądująca w Macedonii, przekona króla Ferdynanda o dalszych zamiarach czwórporozumienia.

Podobny to zajmuje także i „Petit Journal”, który okazuje wielkie zadowolenie z tego powodu, iż czwórporozumienie zdobyło się w ostateczności na ostateczną decyzję i na czyny rezolutne. Dąży, mającego niebawem nastąpić lądowania wojsk w Macedonii, pismo nie podaje — utrzymuje wszakże z całą stanowczością, że lądowanie to nastąpi lada chwila. Naród grecki wyczekuje, zdaniem wspomnianego pisma, z niecierpliwością na wylądowanie wojsk sprzymierzeńców i przygotowuje dlań gorące przyjęcie.

Lądowanie wojska francusko-angielskiego w Soluniu.

(Wat.) Specjalny korespondent „Corriere della Sera” telegrafuje pismu swemu z Aten, że w Salonikach wylądował generał Hamilton wraz z 50 angielskimi i francuskimi oficerami. Wylądowano również sporo materjału i koni. Naród grecki witał wojsko sprzymierzeńców z wielkimi owacyami. Hamilton udał się natychmiast na zbadanie wybrzeży, celem upatrzania odpowiedniego punktu do lądowania wojska, będącego w drodze do Salonik.

Czwórporozumienie nie zobowiązało się do niczego.

(Wat.) Pisma francuskie a między nimi również „Temps”, uważają kryzys w Bułgarii za nieunikniony. Przedstawiciele mocarstw czwórporozumienia zapewnili bułgarskiego ministra spraw zagranicznych, że wszystkie propozycje, które były Bułgarii przez czwórporozumienie poczynione, przestały obowiązywać. Wszystko, co Bułgaria miała przyobiecane za zachowanie neutralności, uważać należy za nieobowiązujące do niczego.

Francja i Anglia lądują wojsko w porozumieniu z Grecją.

(Wat.) Z Grecji donoszą, że lądowanie wojska w Soluniu już rozpoczęło się. Na razie nie można upatrywać w lądowaniu tem chęci zaatakowania Bułgarii, lecz zamiar obsadzenia spornych części Macedonii według traktatu z roku 1912. Lądowanie wojska odbywa się za zupełną zgodą rządu greckiego, który bardzo niechętnym okiem patrzy na przygotowania Bułgarii. Nawiązując do słów Sir Edwarda Greya, który przemawia poniekąd w imieniu czwórporozumienia, należy być pewnym, że czwórporozumienie nie wystąpi przeciwko Bułgarii zbrojnie do tego czasu, gdy Bułgaria zachowa się spokojnie wobec Serbii.

Bułgaria fortyfikuje na pograniczu greckim.

(Wat.) Z Solunia donoszą, że Bułgaria nie gromadzi na pograniczu greckim wojsk swoich, ale przystąpiła natomiast do gorączkowej pracy nad urządzeniem fortyfikacji i linii obronnych. Zatoka Dedeagaczu jest zablokowana trzema liniami min i okopami, wodzącymi na 15 kilometrów od miasta aż do zatoki Łagos.

Co doprowadziło do wojennej ekspedycji francusko-angielskiej w Salonikach.

(Wat.) Pismo greckie „Chronos”, zaznaczając, iż wylądowanie w Salonikach ekspedycyjnych korpusów angielsko - francuskich było rzeczą pewno postanowioną jeszcze przed ogłoszeniem przez Bułgarię ogólnej mobilizacji, zajmuje się obecnie wyszukiwaniem przyczyn oraz powodów, jakie mogły prawdopodobnie doprowadzić do takiego postanowienia generalnych sztabów francuskiego i angielskiego. Zdaniem dziennika ateńskiego jedna, a może najważniejszą właśnie przyczyną była wiadomość o urzeczywistnieniu ugody bułgarsko - tureckiej.

Stanowisko Venizelosa wobec wylądowania w Salonikach wojsk angielsko - francuskich.

(Wat.) Do rządowego organu rumuńskiego „Independance Roumaine” donoszą z Aten, że Wenizelos miał oświadczyć, iż Grecja nie jest dziś w stanie poczynić żadnych energiczniejszych kroków przeciwko rozpoczętemu już wylądowaniu w Salonikach wojsk francusko - angielskich. Nawet w razie, żeby rząd ateński zdecydował się do założenia formalnego protestu przeciw takiej wojennej akcji czwórporozumienia, nie posiadałby protest ten prawie żadnego realnego znaczenia politycznego i nie mógłby on osiągnąć żadnego pożądanego skutku dyplomatycznego. Grecja w dzisiejszych stosunkach ogólnie - politycznych powinna przyjąć powyższą wiadomość o wylądowaniu ekspedycji wojennych francusko - angielskich poprostu jako skończony fakt i pogodzić się z nim tymczasowo.

Rosyjsko - rumuńska uгода wobec Bułgarii.

(Wat.) Bukareszteński korespondent gazety bułgarskiej „Bałkanska Poszta” donosi do swego organu, iż w rumuńskich politycznych kołach bardzo omawiają fakt, że ostatnia nota rządu rumuńskiego Bułgarii została w Sofii wręczona bezpośrednio po nadejściu tam dyplomatycznej noty rosyjskiej. Prasa rumuńska zastanawia się poważnie nad tą okolicznością i wnioskuje z niej, iż stało się to prawdopodobnie na podstawie jakiejś poufnej umowy pomiędzy przedstawicielami dyplomacji rosyjskiej a rumuńskiej. Korespondent bułgarski uważa zawarcie takiej umowy za prawdopodobne, ale jednocześnie podkreśla, iż umowie tej możnaby było przypisać co najwyżej zna-

czenie tylko ściśle formalne, o dojściu bowiem do skutku istotnej politycznej ugody rosyjsko - rumuńskiej, odnoszącej się do stanowiska obydwóch tych państw do Bułgarii, nie wiadomo na razie nic pewnego.

Synowie króla belgijskiego na studiach w Anglii.

(Wat.) Obaj synowie króla belgijskiego wyjechali do Anglii, gdzie wstąpią 27-go października jako uczniowie do Eaton - College. Od początku kwietnia pełnił następcą tronu belgijskiego, księżę Brabancji, służbę przy 12-tym pułku piechoty. Obecnie został odwołany z frontu, aby udać się na wypoczynek.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska Dyecezya.

Pelplin. Przeniesieni zostali księża wikary: Józef Weilandt z Syniewa do Chełmna na pierwszy wikaryat, Jan Krasieński z Chełmna do Starogardu na pierwszy wikaryat i Prill ze Starogardu do Syniewa.

— Ks. wikary Rygielski z Rumian ustanowiony wikarym lokalnym w Brzeźnie; miejsce jego w Rumianie zajmie ks. wikary Ptaszyński z Golubia.

Kraków.

W dniach 21-go i 22-go września odbyła się w Krakowie konferencja ks. ks. arcybiskupów i biskupów polskich z Galicji. W konferencji uczestniczyli arcybiskupi ksks. Józef Bilczewski, Józef Teodorowicz, Franciszek Symon, książe Biskup Adam Sapieha, biskupi ksks. Józef Sebastyan Pelczar, Leon Wałęga, Antoni Nowak. Przedmiotem obrad konferencji były bieżące sprawy kościelne. Arcybiskupi i biskupi zebrani na konferencji wystąpili też wspólny telegram gratulacyjny do arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego ks. dra Edmunda Dalbora w języku łacińskim, który brzmi w przekładzie polskim: Zebrani w Krakowie biskupi przesyłają następcy na tronie św. Wojciecha najszczerze życzenia i braterskie pozdrowienia w dniu Jego konsekracji, usilne modły zanosząc, aby Opatrzność Boża, która Nań ten ciężki obowiązek włożyła, łaską Swą najszczodrzej wsparła Go w sprawowaniu urzędu.

Rzym.

Na pismo hołdownicze biskupów zgromadzonych na konferencji w Fuldzie, nadeszła odpowiedź Ojca świętego Benedykta XV, z dnia 6-go września rb., wysłana na ręce ks. kardynała Hartmanna, arcybiskupa kolońskiego. Ojciec święty nawołuje w piśmie swoim katolików do modlitwy o pokój, połączony z wymaganiami sprawiedliwości i honoru narodów i do unikania niezgody, aby w miłości braterskiej połączeni wszyscy katolicy mogli przyczynić się do zaprowadzenia pokoju.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie głód cierpiących, złożono: Za pośrednictwem p. Hoffmanna w Sierakowicach „Lutnia” tamtejsza 5,— mk., Marta Piotrowska 2,— mk., A. Stenzel 2,—mk., Marta Kleba 2,— mk., Kl. Kleba 1,— m., An. Janneck 1,—m., Ł. Penk 2 m., Walerya Penk 2,—mk., Walerya Kur 1,—mk., Marta Kostuch 5,—mk., Jan Kreft 2,—mk., Leon Kreft 1,—mk., Józef Hopa 2,—mk., Augustyn Płotka 1,—mk., Anastazy Sobin 2,—mk., Fr. Gojtowski 1,—m., Otylia Bronk 3,—mk., Marta Bronk 1,—mk., J. Zychta 1,—mk., Bernard Stenzel 2,—mk., Bazyli Płota 2,—mk., razem 41,—mk., N. N. z Wielna 2,—mk., N. N. z Gdańska 3,—mk., B. K. z Gdańska 5,—mk., uczyni na XV-tą ratę 1112,10 mk. Ogółem zebrałiśmy 6612,10 mk. O dalsze datki upraszamy.

Garderobę odnoszoną przysłano nam: pp. M. B. z Gdańska, N. N. z Gdańska, Zynda z Sulęcina, Bünebesel z Gdańska, B. Świata z Gdańska, Zofia Gruchała - Węsierska z Oliwy, Muzyk z Gdańska, dr. M. Pomierska z Gdańska, J. Przechlewski z Gdańska. Ponieważ potrzeba wielka, więc prosimy o dalszą ofiarność.

Msza żałobna za duszę śp. Wojciecha Jabłońskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 11-go bm. o godzinie 6 minut 25 w kościele św. Mikołaja. Członkinie i członkowie Tow. śpiewu „Lutnia”, z którego poręki Msza święta jest zakupiona, jako też wszystkich krewnych i znajomych Zmarłego niniejszem o tem zawiadamiamy.

Przyjęcie egzaminów na nauczycielki. Z powodu zaciągnięcia pod broń wielu nauczycieli, okazała się potrzeba licznych zastępstw przez nauczycielki i w dalszym tegoż następstwie zapotrzebowanie większe żeńskich sił nauczycielskich. Z tego powodu zarządził minister oświaty, aby czas nauki w żeńskich seminarjach nauczycielskich skrócono o pół roku. Pierwsze tego rodzaju przyspieszone egzaminy odbyły się w Lesznie i w Inowrocławiu. W Lesznie zdało egzamin 26 kandydatek, w Inowrocławiu 22, to jest wszystkie, które się zgłosiły.

Przestrach go wyleczył. Podoficer Bachmann, mieszkający w Berlinie przy Benningstrasse 4, otrzymał przed 9 miesiącami podczas walki na froncie rosyjskim od żołnierza rosyjskiego uderzenie kolbą w głowę i od tej chwili stracił mowę. Wróciwszy od dłuższego czasu do domu, przechodził właśnie przez

Poczdamski plac, gdy szybko jadący samojazd groził mu przejechaniem. Jeszcze w ostatniej chwili zdołał ująć niebezpieczeństwa, uskakując w bok. Przestrach a może i wstrząśnienie wzruszyło widocznie zbitą, gdzieś w kanałach oddechowych krew, bo żołnierz zaczął nagle płuć krwią. Równocześnie zaczął mówić. Stracił on już nadzieję, że kiedykolwiek odzyska mowę.

Kasztany i żołędzie suszone a także obsuszone na powietrzu kupuje Stowarzyszenie niemieckich rolników w Berlinie, lecz tylko wagonami. Oferty z podaniem ilości przesyłać należy: „Bezugsvereinigung der deutschen Landwirte, G. m. b. H., Einkaufsabteilung, Berlin W., Potsdamerstrasse 122 c.

Wielką ilość rosyjskiej amunicji znalazł w niezwykły sposób agent pocztowy Riemer w Kaltenborn pod Nidborgiem w Prusach Książęcych. U pewnego rosyjskiego oficera, wziętego wraz z szeregowcami do niewoli znaleziono specjalną kartę, na której narysowane były znaki o zakopanej amunicji na polu pod Kaltenborn. Na oznaczone miejsce udał się oddział żołnierzy, złożony z pruskiego oficera i kilku szeregowców, aby odszukać zakopaną amunicję. Miejsce znaleziono z łatwością. Po odrzuceniu kilku łopat ziemi nie znaleziono amunicji lecz zwłoki rosyjskiego żołnierza, owinięte w płaszcz i płótno od szafasu. Wobec tego zaniechano dalszego kopania. Riemer zauważył, że Rosjanie często zakopywali amunicję, gdy ich ścigano i dla wprowadzenia przeciwnika w błąd położyli na wierzch poległego żołnierza. Aby się o tem przekonać, Riemer odłożył trupa na bok i kopał dalej. W głębokości dwóch metrów odkrył on 192 blaszane skrzynie z nabojami do karabinów piechoty. Ponieważ komenda etapowa płaci za skrzynię po dwie marki, otrzymał Riemer 384 marki. Na powyższej znalezionej karcie specjalnej zaznaczone były jeszcze dwa inne miejsca, w których zakopane były karabiny maszynowe i amunicja artyleryjska.

Pelplin. Mistrz rzeźnicki Klein zranił się w rękę przy zabijaniu wieprza. Z razu na ranę małą nie zważał, lecz po jakimś czasie ręka mu opuchła a lekarz stwierdził zatrucie krwi. Nieszczęśliwego umieszczono w tutejszym domu chorych św. Józefa, lecz wszelka pomoc była już daremną. Umarł on po krótkim czasie wśród srasznych męczarni.

— Trzech jeńców rosyjskich, którzy przed niedawnym czasem zbiegli z obozu jeńców w Hamersztynie, przytrzymał żandarm tueszy niedaleko Nowogrodworu, gdzie w sogu zboża urządzili sobie mieszkanie i odsawili ich z powrotem do obozu.

Malbork. Żołnierz będący na posterunku na torze kolejowym, został przez pociąg przejechany i zmiażdżony.

Czwórporozumienie ląduje już wojska przeciwko Bułgarii. Zatarg stąd powstały jest donioślejszego znaczenia i budzi ogólne zaciekawienie, jak się dalej rozwine. Ko kupił już sobie atlas wojenny, śledzić może na znajdującą się w nim mapie austriacko serbskiej widowni boju bieg wypadków zbrojnych przeciwko Bułgarii. Mapa ta przedstawia bowiem w skróconym obrazie całą Serbię, a oprócz tego i znaczne obszary krajów ościennych, między nimi zatem i Bułgarię. Kto zaś dotychczas atlasu wojennego jeszcze nie posiada, emu radzimy zamówić go sobie niezwłocznie. Będzie w nim miał bardzo dobry, a przytem tani podręcznik do zrozumienia dalszych wypadków wojennych. Cena wynosi bowiem tylko 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk. Za zaliczką pocztową 20 fen. więcej. Zamawiać należy pod adresem: „GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Gdańsk, dnia 5 października 1915.

Gdański targ na bydło.

Płacono za centnar żywej wagi:

Wół 27 szt.: I kl. mięsistych, wypasłych, liczących najwyżej 4-7 lat, 00-60 mk., II kl. młodych mięsistych, niewypasłych i starszych wypasłych 53-58 mk. III kl. umiarkowanie wypasłe młode, dobrze wypasłe starsze 48-52 mk., IV. kl. słabe wypasłe każdego wieku 00-00 mk.

Stadników 111 szt.: I kl. mięsistych, wyrosłych 00-00 mk., II kl. mięsistych, młodszych 52-58 mk., III kl. umiarkowanie odżywianych młodszych i dobrze odżywianych starszych 42-50 mk., IV kl. umiarkowanie odżywiane 38 mk.

Jalozki i krowy 230 szt.: I. kl. mięsiste, wypasłe jalozki 00-00 mk., II kl. mięsiste, wypasłe krowy do 7 lat 63-00 mk., III kl. starsze wypasłe krowy i poślednio rozwinięte młodsze krowy i jalozki 45-53 mk. IV kl. umiarkowanie pasione krowy i jalozki 33-41 mk. V kl. słabo pasione krowy i jalozki do 32 mk.

Cieląt 197 szt.: tuczne I kl. 00-99 mk., II kl. tuczne i pierwszorządne cielaki do ssania 85-90 mk. III kl. średnio-tuczne ale dobre cielaki do ssania 75-83 mk., IV kl. 60-72 mk., poślednie ssaki 00-00 mk.

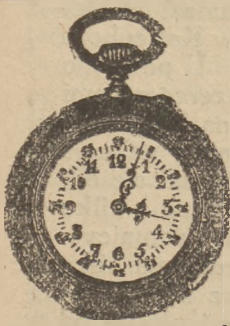
Owce 391 szt.: I kl. tuczne jagnięta i młode tucz. skopy 65-69 mk., II kl. starsze tuczne skopy 56-60 mk., III kl. średnio-tuczne skopy i jagnięta (marcowe) 44-48 mk., IV kl. owca z nizin 00-00 mk.

Świnie 790 szt.: I kl. tłuste, mające przeżło 3 ctry żywej wagi 00-00 mk. II kl. mięsiste lepszych ras i krzyżówek tychże ważyące przeszło 2½ ctry. żywej wagi 137-140 mk., III kl. mięsiste lepszy raz i krzyżówek tychże do 2 i pół centnara żywej wagi 132-137 mk. IV kl. mięsiste 120-134 mk. V kl. słabo rozwinięte 115-127 mk., VI kl. maciory 128-135 mk.

Drukarnia i nakładem „Gazety Gdańskiej” J. Kwiatkowski w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wierzbicki w Gdańsku.

Zakład Najśw. M. P. Anielskiej w Kościerzynie.

Wyższa szkoła żeńska i pensjonat. Nowy semestr rozpoczyna się 5-go października. Zgłoszenia przyjmuje przełożona.



Julian Lisiński

Gdańsk Breitegasse 21.
zegarmistrz i złotnik

poleca

Wój dobrze zaopatrzony skład: zegary ścienne, regulatory, kukawki, budziki zegarki kieszonkowe złote i srebrne, złota biżuteria, jako to broszki, kolczyki pierścionki, krzyżki, łańcuszki, bransoletki itd. Reparaacje wykonuje się szybko a rzetelnie i tanio. Zamówienia uskuteczala się odwrotną pocztą. Towary wybierowo.

Bank ludowy

Eingetr. Genossenschaft mit unbeschr. Haftpflicht
w Sierakowicach (Sierakowitz)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i przyjmuje

depozyta

placąc odsetki 4 i 4½ %

stosownie do wypowiedzenia. Dla dogodności deponentów mamy konto czekowe na pocztę w Gdańsku (Danzig) nr. 1074. Przesyłki pieniężne kartą płatniczą na powyższe konto są wolne od portoryi.

Zarząd.

Ks. Prob. Losiński. Hoffmann. Makurat.

Bank Puck

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht
Puoku (Putzig Westpr.)

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

4½ % bez wypowiedzenia

4¼ % z ¼ rocznym wypowiedzeniem

4½ % z ½ "

Lokal kasy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę

sebotę od godziny 9—12 przed południem.

Zarząd:

B. Adolph. Stan. Nowak. M. Lorkowski.

Ks. B. Witkowski, kurator.

Bank Ludowy—Volksbank.

L. G. m. u. H.

w Sopotach

przyjmuje depozyta

(oszczędności) i płaci

4½ % bez wypowiedzenia

4¼ % z 3-mies. wypowiedz.

Zarząd:

Fr. Tempel. Leon Schultz. J. Szczepański.

Bank Ludowy w Starogardzie

przyjmuje depozyta w każdej ilości placąc od

takowych 4 i 4 i pół procent wedle ugody i za-

leżnie od wielkości kapitału i czasu wypowiedzenia

Również udziela po niskiej stopie procentowej po-

życzek na sola i prima-weksle pod dogodnymi warunkami

za poręczeniem lub stawieniem pewności hipotecznej.

Dyskontuje weksle reguluje hipoteki

Godziny biurowe są codziennie z wyjątkiem niedziel

świąt: przed południem od 8 i pół do 1-szej

po południu „ 3 i pół „ 5-tej

Adres do Banku jest: Bank Ludowy in Pr. Stargard

Prezes Rady Nadzorczej

ZARZĄD

Cz. Nagórski

Fr. Nagórski.

właśc. fabryki i drogerii

Fr. Scharmach



Przy cierpieniach na astmę, płu- ca, robaki, skórnych, moczu, pę- cherza, gruźlicy, żółci, nerwów,

żółdka, hemoroidach, goście, reumatyzmie, parchach, świerz-
bie żądać należy darmo wiadomości jak leczyć się samemu
pod adresem: Stausberg, Oberhausen 48 (Rhld.) Wilhelmstr. 75.

Syn

niecierpliwych rodziców potrze-
bny do mego handlu kolo-
nialnego, destylacji i arty-
kułów budowlanych.

Wstąpić może od zaraz lub
później

A. Wierzbowski

Kościerzyna (Berent)

ulica Długa. Telefon 86.

Zaginęła książka depozytowa nr. 2155.

Uznajmy ją za nieważną, jeżeli
w 6 tygodniach nie zostanie nam
przedłożona.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft

mit unbeschränkter Haftpflicht

w Sierakowicach

Hoffmann. Makurat.

Skład KOLONIALNY

na życzenie z piekarką i ro-
lą — do objęcia od św. Mar-
cyna lub później Wydzierza-
wi natychmiast

Fr. Kustusch

Koletschau Wpr.

Polecamy:

gospodynie i służące.

Pozatem każdy poszukują-
cy zatrudnienia jakoteż pra-
codawcy potrzebujący ludzi
niechaj się zgłaszają do na-
szego biura.

Amtloher Arbeitsnachweis

für den Kr. Pr. Stargard.

Telefon nr. 278.

Uczennice

oraz

robotnice

do wicia cygar

i

robotnice

do robienia cygar

przyjmują wciąż

fabryki cygar

Loeser & Wolf

w Elblągu,

Brunsbörge, Malborku

i Starogardzie.

Makulaturę

(stare gazety)

po 4 mk. za centnar oddaje

„Gazeta Gdańska“.

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze

dla dzieci przystępujących
do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig

Vorstaedtischer Graben Nr. 49.

Książki kaszubskie!

O Panu Czorlińskim co do Pucka po secie jachol

na papierze kredowym 2,50 mk.

na papierze zwykłym 2,— "

Jak w Kościerzynie kosołatego obrotu 75 "

Jasiek z Kniej 25 "

Kaszuba pod Widnem 25 "

Ludność kaszubska w ubiegłym stuleciu 90 "

Zarys ogólnej plisowni i składni pomorsko-
kaszubskiej 1,— "

Wysyłka za poprzednim nadesłaniem gotówki

lub pobraniem pocztowem (Nachnahme).

Na porto i opakowanie liczyć należy od każdej

marki 10 fen., zaliczka 20 fen. więcej.

Adres nasz:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Na wesola! :: Na wesola!

Wykonujemy zaproszenia

w polskim języku i w pięknym wykonaniu.

Również polecamy gorąco bardzo sto-
sowny podręcznik pod tytułem:

Starosta weselny.

Zbiór przemówień, wierszy i piosenek do

użytku starostów, drużbów i gości

przy godach weselnych. Wy-
danie piąte pomnożone.

Cena tylko 1,— mk. Porto 10 fen. Zaliczka

(Nachnahme) 20 fen. więcej.

Adresować krótko:

„Gazeta Gdańska” — Danzig.

Atlas wojenny

zawierający 10 planów różnych
widowni wojny.

Format kieszonkowy :: Wielkie
mapy składane :: Druk wielo-
barwny.

Niezbędny dla każdego.

Nadzwyczaj stosowny do wysyłki
dla żołnierzy w polu.

Cena tylko 1,50 mk.

Z przesyłką 1,70 mk. za zaliczką
1,90 mk.

Zamawiać należy pod adresem:

Gazeta Gdańska — Danzig.

Boże bądź miłościw. Zbiór modlitw i pieśni słu-
żących dla dusz pobożnych. Format 9 : 12 i pół cm.
Stron 624.

Śliczna ta książka do nabożeństwa, zawierająca
bardzo pięknie dobrane nabożeństwo, stosowne dla
każdej duszy pobożnej, jest powszechnie cenioną
książką do nabożeństwa dla dorosłych, a odznacz-
nia się w dodatku jeszcze zgrabnym formatem.

Cena w oprawie :

Nr. 1. Imitacja, wyciski, brzeg nakrapiany

1,— mk. Z przesyłką 1,20 mk.

Nr. 2. Skóra czarna, wyciski, brzeg nakrapiany

1,25 mk. Z przesyłką 1,45 mk.

Nr. 4. Skóra czarna, wyciski, brzeg złocony

1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk.

Nr. 5. Skóra szagrynowa, okładka skośnie ścięta,

wyciski, brzeg złocony

1,75 mk. Z przesyłką 1,95 mk.

Nr. 7. Skóra szagrynowa, wyciski, brzeg złocony,

okucie i zameczek

2,— mk. Z przesyłką 2,20 mk.

Nr. 10. Skóra szagrynowa, podwatowana, bardzo

gustowne wyciski, brzeg złocony, okrągłe na-

rożniki

1,75 mk. Z przesyłką 1,95 mk.

Nr. 17. Okładka biała, imitacja kości, gładka, wy-

pukła, taki sam grzbiet, na białej stronie okładki

obrazek, brzeg złocony zameczek

3,40 mk. Z przesyłką 3,60 mk.

Przy zamówieniu należy podać numer oprawy i

cenę. Jako adres do nas wystarczy:

GAZETA GDANSKA — Danzig.

IRY. Powieści dla ludu. Z licznymi obrazkami. Za-

wierają następujące powieści: I. Piotr i Jagna

Bandurkowie. — II. Jak się pan Amandus Fiffir-

kowski zaręczył? — III. Kasia. — IV. Wspomnie-

nia o mojej matce. — V. Marya-Aniela. — Opo-

wiadanie z krwawych dni 1831 r. — VI. Listy Ma-

rysi do Antka. Cena 1,50 mk. Z przesyłką 1,70 mk.

Bardzo ładne i ciekawe te opowiadania — uroz-

maicone dość licznymi obrazkami na pewno zajmą

każdego czytelnika. Polecamy je gorąco każdemu,

gdyż książka ta jest stosunkowo dość obszerna i ta-

nia. — Zamawiać należy pod adresem:

GAZETA GDANSKA — Danzig.

Papier listowy w teczkach, z pięknymi polskimi na-

główkami. Każda teczka zawiera 5 arkuszy listo-

wych i 5 kopert. Cena teczki tylko 10 fen. Za

nadesłaniem 50 fen. i 10 fen. na porto wysyłamy

pięć teczek franko do każdej miejscowości.

Kto nadesła 1,— mk. i 20 fen. na porto, otrzy-

ma dziesięć teczek pięknego tego papieru listowego

franko. Jako adres wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Bekanntmachung.

Die Grosshandelpreise für Butter sind wiederum
stark in die Höhe gegangen. Um weitere Zufuhren
von Butter nach Danzig zu ermöglichen, müssen daher
die Höchstpreise wieder erhöht werden. Die Anord-
nung vom 23. September über Höchstpreise wird des-
halb dahin abgeändert, dass vom 4. Oktober cr. ein-
schliesslich ab höchstens kosten darf:

Tafelbutter im Ladenverkauf das Pfund 2,50 M.

Tafelbutter im Markt und Markthallenverkauf

2,15 M.

Kochbutter das Pfund 2,— M.

Danzig, den 2. Oktober 1915.

Der Kommandant

v. Pfuel.

Generalmajor.